goniec codzienny

WILNO
Sobota
16 sierpnia 1941 r.
Nr. 22
Cena 30 kopiejek.

Zagłębie w Krzywym Rogu zostało zajęte

Związek Sowiecki stracił 61 procent całej swej produkcji rudy żelaznej

Z Głównej Kwatery Führera, 14. 8.

DNB donosi: Podczas natarcia na dolny bieg Dniepru niemieckie szybkie oddziały zajęły zagłębie rudy żelaznej w Krzywym Rogu. Produkcja tego zagłębia wynosiła ponad 19 milionów ton wysokowartościowej rudy żelaznej rocznie. Związek Sowiecki stracił przez to ponad 61 procent swej całej produkcji rudy żelaznej i poniósł w swej gospodarce uzbrojeniowej cios o donośnym w skutkach swych znaczeniu.

Krzywy Róg — jeden z najbogatszych w rudę okręgów świata

BERLIN 15 VIII DNB donosi

Z zajęciem miejscowości Kriwoj Rog, dokąd, jak to wynika ze specjalnego komunikatu z dnia 14 sierpnia, doszły wojska niemieckie, znajduje się w ręku niemieckim najważniejszy ośrodek sowieckich kopalń rudy żelaznej, i w związku z tym, co ma przede wszystkim znaczenie, najważniejsza podstawa sowieckiego przemysłu

Z rocznej produkcji 19 milionów ton przypadają prawie dwie trzecie ogólnej produkcji rudy żelaznej w Sowietach na okręg Kriwoj Rog. Znaczenie tej nadzwyczaj wysokiej cyfry jest tym większe, że chodzi tu o najwyżej wartościowe rudy Związku Sowieckiego i Europy. Rudy żelazne z tego okręgu zawierają przeciętnie równo 60 proc., a często nawet 70 procent żelaza. Rudy są bardzo czyste i dlatego mogą być szybko, bez specjalnych trudności topione.

Złoża rud w Krzywym Rogu znajdują się na przestrzeni długości 90 km, a szerokości 2—6 km. O bogactwie ich świadczy to, że zapasy wszelkich rud na tym obszarze oblicza się nie mniej niż na 800 milionów ton. Okręg ten należy więc do najbogatszych w rudy okręgów na świecie.

Kriwoj Rog pokrywał nie tylko zapotrzebowanie wszystkich hut żelaznych w południowej Rosji, rudy żelazne, względnie lane tutaj żelazo wysyłano stąd do wszystkich prawie punktów przemysłowych w europejskiej części Związku Sowieckiego, przetwarzających żelazo. Potrzebną rudę żelazną względnie stop żelazny wysyłano więc do przemysłowych zakładów w Petersburgu, Moskwie, Tule, Niżnim Nowgorodzie i in.

Jest interesującym, że nawet górnośląski przemysł hutniczy przed wojną światową, a do pewnego stopnia aż do chwili upadku państwa polskiego, otrzymywał dostawy z Krzywego Rogu.

Skuteczne walki na wszystkich odcinkach

Z głównej kwatery Führera, 15 sierpnia. DNB donosi:

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych donosi: Jak już podano w komunikacie specjalnym, Odessa została okrążona przez wojska rumuńskie, a Mikołajew przez niemieckie i węgierskie. Na wschód od Bohu szybkie niemieckie oddziały w bezustannym pościgu za pobitym nieprzyjacielem zajęły ważne zagłębia rudy w Krzywym Rogu.

Również i w pozostałych częściach wschodniego frontu walki mają przebieg pomyślny.

W walkach przeciw brytyjskiej żegludze zaopatrzenia, powietrzna broń zniszczyła przy szkockim wschodnim wybrzeżu statek towarowy o pojemności 5.000 ton i poważnie uszkodziła drugi wielki okręt handlowy. Inne samoloty bojowe zatopiły na wschód od Cromer i Great Yarmouth dwa konwojujące okręty handlowe o łącznej pojemności 15.000 ton, spowodowały pożar na dwuch statkach towarowych oraz uszkodziły poważnie dwa dalsze okręty handlowe. Inne naloty skierowane były przeciw urządzeniom portowym, znajdującym się na angielskim wybrzeżu wschodnim.

W Afryce Północnej, na północ od Sidi Barani, samoloty bojowe celnie trafiły bombą w brytyjski kontrtorpedowiec.

Na skutek nalotu silnej niemieckiej eskadry samolotów bojowych na lotnisko w Ismailia w nocy na 14 sierpnia, powstały duże pożary w hangarach i pomieszczeniach lotniczych.

Na wybrzeżu Kanału pościgowce i artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły w dniu wczorajszym dziewięć brytyjskich pościgowców.

Ostatniej nocy w różnych miejscowościach północno-zachodnich i północnych Niemiec zrzucił nieprzyjaciel bomby kruszące i zapalające. Nocne pościgowce i artyleria przeciwlotnicza strąciły dziesięć atakujących bombowców brytyjskich.

Komunikat włoski

RZYM, 15 sierpnia, DNB donosi: Włoski komunikat Sił Zbrojnych z piątku ma następujące brzmienie:

Główna Kwatera Sił Zbrojnych komunikuje:

Jednostki włoskiego lotnictwa bombardowały wczoraj z dobrym wynikiem magazyny i składy materiałów zapalnych na Cyprze.

W ciągu nocy nasze samoloty zrzuciły bomby ciężkiego kalibru na lotniska na Malcie. Rzuty były w zupełności celne

W Afryce północnej działalność wojsk wywiadowczych i artylerii na odcinku Tobruku. Lotnictwo Osi kontynuowało swe akcje z dobrym skutkiem. Zostały trafione urządzenia obronne i portowe w Tobruku i Marsa Matruk, jako też 3.000 tonażowy parowiec na wodach koło Marsa Matruk i jeden kontrtorpedowiec na północ od Sidi Barani.

Angielskie samoloty dokonały nalotu na Tripolis.

W Afryce wschodniej oddziały jednego z naszych garnizonów na odcinku pod Gondar podczas śmiałej akcji wywiadowczej natknęły się na nieprzyjacielskie grupy i zmusiły je po walce do ucieczki.

Ofenzywa na południu w pełni

Nieustanne niszczenie zaplecza bolszewickiego. Ataki na skupienia wojsk, dworce kolejowe, pociągi i miasta

BERLIN. 14 sierpnia. DNB donosi: Na froncie południowym niemieckie lotnictwo brało udział także i we środę, 13 sierpnia, znowu z dużym sukcesem, w operacjach wojska lądowego. W rejonie Mikołajewa rozbito zbiorowiska sowieckich samochodów ciężarowych i zmotoryzowane kolumny oraz zniszczono dziesięć sowieckich czołgów celnie zrzuconymi bombami. Dalej niemieckie samoloty bojowe zatopiły trzy sowieckie statki na Dnieprze i zburzyły most pontonowy. Baterie sowieckiej artylerii przeciwlotniczej zostały atakowane bombami i bronią z pokładu samolotów i wytrącono z walki.

BERLIN. 14 sierpnia. DNB donosi: Eskadry lotnictwa niemieckiego dokonały we środę, dnia 13 sierpnia, silnych nalotów na ważne dworce kolejowe, magazyny i sowieckie pociągi transportowe. Głównym celem nalotów niemieckich były dworce kolejowe w rejonie Orła. W nocy na czwartek, dnia 14 sierpnia, zostały zaatakowane bombami i bronią z pokładów oraz zniszczone urządzenia kolejowe i magazyny, a także znajdujące się na postoju pociągi kolejowe. Szkody wyrządzone Sowietom są bardzo znaczne.

BERLIN, 14 sierpnia. DNB donosi: Na wschód od Kijowa niemieckie samoloty bojowe przerwały dnia 13 sierpnia ważne linie komunikacyjne Sowietów w nalocie bombowym. W tym rejonie zniszczono na ziemi oprócz tego 18 nieprzyjacielskich samolotów oraz zestrzelono w walce powietrznej 7 samolotów.

BERLIN, 14 sierpnia, DNB donosi: Niemieckie bombowce uszkodziły we środę, 13 sierpnia przed Odessą sowiecki statek handlowy o pojemności 5.000 t. rejestr. brutto tak, że nie mógł odbyć dalszego rejsu. Załoga przyholowała okręt do brzegu. Drugi okręt handlowy o poj. 6.000 t. rej. br. został tarfiony celną bombą w bok i powoli zawrócił w kierunku Odessy.

BERLIN. 14 sierpnia. DNB donosi: Niemieckie eskadry samolotów bombowych, nurkujących i niszczycielskich kontynuowały 13 sierpnia swoje powtarzające się naloty na sowieckie zbiorowiska wojsk w środkowym odcinku frontu z niszczącym skutkiem. W jednym nalocie na sowieckie pozycje bateryjne wytrącono z walki cztery baterie. Dwa pociągi pancerne zostały w głębokim nalocie zaatakowane i zniszczone przez bomby i broń z pokładów. Bomby trafiły w tabor czołgów, wywołując eksplozję. Bolszewickie pociągi z transportami wojsk na liniach Toropez—Welikije Łuki zostały wytrącone z szyn, tak, że linia będzie przerwana na dłuższy czas. Sowieckich samolotów w tym rejonie zniszczono ogółem 17, z czego osiem strącono a dziewięć zniszczono na ziemi.

—ooo—

Bomby nad Murmańskiem

BERLIN, 14 sierpnia. DNB donosi: Na froncie północnym niemieckie samoloty bojowe zaatakowały bombami we środę 13 sierpnia z dobrym rezultatem urządzenia portowe w Murmańsku. Wiele celnie wymierzonych bomb trafiło w hangary i obozy czołgów. Wybuchły wielkie pożary i eksplozje. W jednym obozie baraków zburzono dwa baraki i dwa dalsze zniszczono.

BERLIN, 14 sierpnia. DNB donosi: Niemieckie lekkie jednostki morskie zaatakowały w czasie wypadu na wsch. Bałtyk we środę 13 sierpnia grupę sowieckich okrętów. Jeden sowiecki kuter o poj. 250 t. został zniszczony w walce na odległość, a załoga, w tem jeden komisarz, wzięta do niewoli. Jeden szybki sowiecki statek strażniczy wpadł na minę i wyleciał w powietrze.

BERLIN, 14 sierpnia, DNB donosi: Kilkakrotnymi atakami nurkowymi niemieckie bombowce zniszczyły 11 sierpnia u wejścia do zatoki fińskiej sowiecki kontrtorpedowiec. Niemieckie samoloty wywiadowcze zauważyły 13 sierpnia, że okręt wojenny leżał wywrócony dnem do góry w miejscu zaatakowania.

Czego już może oczekiwać Europa od Roosevelta i Churchilla?

Wynik ich spotkania wywołuje tylko oburzenie — mówi „Alcazar"

BERLIN. Onegdaj na jednym z mórz nastąpiło spotkanie Churchilla z Rooseveltem.

MADRYT. 15 sierpnia. DNB donosi: Dobra pamięć Europejczyków jest osobistym pechem głównych podżegaczy wojennych Roosevelta i Churchilla. Czego może oczekiwać od deklaracji masona Roosevelta i mistrza obłudy Churchilla Europa i świat po tym wszystkim, co przyniósł Wersal? Ich deklaracja otrzymuje w prasie hiszpańskiej należytą odprawę.

„Alcazar" pisze: „Zaden Europejczyk nie będzie zaskoczony tym, że Churchill i Roosevelt „gdzieś na morzach świata" stali się zgodni. Wynikiem ich spotkania jest deklaracja, która niewątpliwie wywołała falę oburzenia i ironii wśród milionowych mas, którym dostało się w udziale wątpliwe szczęście żyć pod Status quo anglosaskich mocarstw. Zyją one tam w notorycznej nędzy, aby tylko Status quo ich pijawek mógł dojrzewać. Churchill i Roosevelt nie pragną żadnych terytorialnych zmian i proklamują jako swoją zasadę: prawo samookreślenia narodów.

Co na taką obłudę mówią mieszkańcy Indyj, wysp Falklandskich, wyspy Trinidad, Filipinów i tylu innych obszarów, ujarzmionych przez anglosaski imperializm? A Hiszpania nie zapomina przy tym, że jej został wydarty Gibraltar przemocą, zdradą zrabowany i wbrew jej woli wykorzystany dla imperialistycznych celów Anglii.

Pogaduszki o gospodarczej organizacji świata są dla Europy krwawą ironią. Podczas gdy 80 milionów ludzi w Niemczech, 50 milionów Włochów i kilka milionów ludzi w pozostałej części Europy musi żyć w ciasnocie swych przeludnionych krajów, to lordowie w Londynie i finansowi magnaci w Nowym Jorku — z których większą część stanowią żydzi— wykonują bezlitosną kontrolę nad 80 proc. wszystkich produktów, jakie są dla ludzkości niezbędne.

—o—

Najlepsza ochrona Europy

To solidarność wszystkich narodów kontynentu

MEDIOLAN, 14. 8. DNB donosi:

„W pożodze tytanicznej walki na Wschodzie" — wywodzi Appelius w „Popolo d'Italia", rozważając polityczną i militarną sytuację świata — „wykuwa się nową świadomość Europy, fenomen, który poznała również Anglia, a który wywołał jej melancholijne rozmyślania, łzy krokodyle i zajadłe wybuchy gniewu na Europejczyków".

Udział fińskich, węgierskich i rumuńskich wojsk w wojnie europejskiej przeciw bolszewizmowi, wyraźna postawa Hiszpanii na korzyść osi, jednoczesne zachowanie się Bułgarii w ramach paktu trzech mocarstw, mężne wystąpienie Portugalii w sprawie jej atlantyckich wysp, są dalszymi niezbitymi dowodami nowej świadomości Europy. Wspólny marsz Anglii z Moskwą i Stanami Zjednoczonymi pracuje nad stworzeniem nowego ducha Europy. Rozsądna i mocna polityka państw osi robi resztę: Oś udowodniła faktami, że pracuje dla dobrobytu i bezpieczeństwa tych wszystkich europejskich i innych narodów, które wykazują, iż są za nową antybolszewicką Europą, a która i bez Anglii może być wolną i niezależną w stosunku do Stanów Zjednoczonych. Smutne doświadczenia tej drugiej powszechnej wojny nauczyły europejskie narody następującej prawdy:

Są one w ramach kontynentu zależne jeden od drugiego. Moskwa jest śmiertelnym niebezpieczeństwem dla wszystkich. Anglia i Stany Zjednoczone w pysze swej gotowe są każdej chwili do rozgrywki z narodami europejskimi o jedno źródło nafty lub jeden punkt oparcia. Egoizm Anglii, północno-amerykański imperializm i bolszewickie niebezpieczeństwo kazały europejskiej inteligencji zrozumieć, że najlepszą ochroną wszystkich narodów kontynentu — jest ich solidarność.

Dzienny rozkaz Darlana

VICHY, 14 sierpnia. DNB donosi: Admirał Darlan, minister obrony narodowej, wydał dzienny rozkaz do sił zbrojnych na lądzie, na morzu i w powietrzu, w którym wyraził swoją dumę i radość z powodu mianowania go ministrem obrony narodowej oraz pewność, że on może liczyć na posłuch wszystkich Francuzów, jeśli będzie chodziło o Francję. Klęska Francji nie może prowadzić do zwątpienia, ale do refleksyj o błędach i omyłkach przeszłości, aby ich w przyszłości można było uniknąć.

Długi Ameryki

WASZYNGTON, 14 sierpnia. DNB donosi: Jak podaje do wiadomości Ministerstwo Finansów, zadłużenie rządu USA w dniu zapadłości 13 sierpnia z 50 miliardami dolarów osiągnęło prawie podwójną sumę zadłużenia w wojnie światowej, które wynosiło 26 i pół miliarda dolarów.

Dezercje angielskich marynarzy

BERN, 12 sierpnia. DNB donosi: Brytyjskie koła nawigacyjne zdradzają wielkie zaniepokojenie wobec ustawicznie mnożących się wypadków dezercji marynarzy, którzy nie chcą więcej narażać swej skóry na wodach świata. W jednym tylko mieście Durban w południowej Afryce liczba zbiegłych marynarzy w ciągu pierwszego kwartału 1941 r. wyniosła 99, w czym 51 Anglików, w drugim kwartale 1941 r. — 165 w czym 103 Anglików. Nawet groźba najostrzejszych kar więzienia oraz propozycje niezwykle wysokich wynagrodzeń, wynoszących ponad 1500 szylingów miesięcznie, nie mogą dziś zmusić wielkiej części marynarzy do pełnienia obowiązków w żegludze śmierci na brytyjskich okrętach.

W JUTRZEJSZYM NUMERZE „GOŃCA" ZAMIESCIMY MAPĘ Z TERENU DZIAŁAŃ WOJENNYCH NA FRONCIE WSCHODNIM.

Smoleńsk to gruzy

Nic złego nie przeczuwający sztabowy lekarz. — Gabinet z antyreligijnymi figurami wosko. wymi w katedrze

RZYM, 14. 8. DNB donosi: „Lavoro Fascista“ publikuje następujące sprawozdanie ze Smoleńska. „Smoleńsk przedstawia obraz niesłychanego zniszczenia. Cała część miasta nad Dnieprem, to chaos spalonych murów, poskręcanych części żelaznych oraz zwęglonych belek. Tylko w dzielnicy leżącej na południe od rzeki ogień oszczędził kilkanaście domów. Jest ich razem 26, w tym hotel, dom bankowy, elektrownia, jak również kilka budynków, których przeznaczenia nie udało się jeszcze ustalić.

Ulicami błąkają się mieszkańcy, którzy próbują urządzić się jako tako w piwnicach i suterenach. Według obliczeń, ze 160.000 mieszkańców miasta na początku wojny, pozostało około 20.000, w tym większość kobiet. Smoleńsk dzisiaj — to miasto wymarłe, w którym spotyka się formy bytowania, jakich najmniej można się było spodziewać. Największe wrażenie robi to, że znajdujemy się w mieście, od którego wojna odsunęła się już od dłuższego czasu. Nie słychać dochodzących nawet z daleka żadnych strzałów armatnich, co dowodzi, że front oddalony być musi o sporą ilość kilometrów. Również i ruch wojskowy nie jest specjalnie intensywny, jest to raczej ruch, jaki bywa na obszarze etapowym.

Pisząc te słowa w biurze dyrektora Gos-banku, widzimy przez okno nie mającą końca kolumnę jeńców, wśród których jest także kilka kobiet, a które nie są, jak pierwotnie sądziliśmy, politycznymi komisarzami, lecz są to lekarki i siostry miłosierdzia. Wprost nie do wiary, że nie tylko londyńska, ale i moskiewska służba sprawozdawcza, jeszcze stale puszczają bajki, że Smoleńsk nie był nigdy zajęty przez Niemców, a bolszewicy stale powtarzają, ostatnio i przed dwoma tygodniami, że Smoleńsk jest w ich ręku.

Sami bolszewicy musieli w to wierzyć, przed ośmiu bowiem dniami sowiecki samolot próbował spokojnie wylądować na lotnisko w Smoleńsku. Dla pewności jednak został strącony przez Niemców. W samolocie znajdował się sowiecki lekarz sztabowy, który zgodnie z poleceniem dowództwa swej armii, miał przeprowadzić inspekcję w szpitalach smoleńskich. Generał zupełnie nie wiedział, że Smoleńsk od 16 lipca jest w rękach niemieckich.

Bezpośrednio po stracie miasta wojska sowieckie przeszły do kontrataków i metodycznie miasto ostrzeliwały. 20 lipca Niemcy pochwycili nadawany przez radio rozkaz Timoszenki, w którym wzywał wojska sowieckie do wyparcia za wszelką cenę ze Smoleńska Niemców. Kontrataki jednak się nie powiodły. Niemniej okoliczność ta nie została przez Sowiety wzięta pod uwagę, a Smoleńsk uważano od tej chwili za „ponownie“ zajęty.

Uzupełniające dane o Smoleńsku podaje sprawozdawca hiszpańskiej gazety „Informaciones“ Marquerie. Opowiada, że bolszewicy przemienili katedrę na muzeum bezbożników. Przed opuszczeniem miasta podpalali oni dom obok domu. Obecnie Niemcy uprzątają gruzy i dezynfekują zatrute ruiny.

BERLIN, 13 sierpnia. DNB donosi: Specjalny sprawozdawca gazety „Popolo di Roma“, który uczestniczył w wycieczce zagranicznych dziennikarzy do Smoleńska, stwierdza — wbrew bezwstydnym kłamstwom Churchilla — między innymi co następuje: Aczkolwiek propaganda przeciwnika twierdzi, że Smoleńsk jest jeszcze w rękach sowieckich, nigdzie nie widać ani jednego bolszewika, za wyjątkiem jednej grupy brudnych jeńców“.

Strzałów armatnich z frontu już w Smoleńsku nie słychać.

„Najbardziej wysunięte pozycję sowieckie“ — powiada dalej sprawozdawca „muszą być bardzo oddalone, nie słychać już bowiem tutaj strzałów armatnich. Mieszkańcy, albo ściślej powiedziawszy — nieliczni mieszkańcy, którzy pozostali w mieście lub wrócili z okolicznych lasów, gdzie szukali schronienia, błądzą po ulicach i grzebią w gruzach domów. Ocalały tylko nieliczne domy. Można powiedzieć, że ogień artylerii oraz pożary wzniecone przez ustępujących bolszewików, zniszczyły 90% jeśli nie 99% budynków, które jako drewniane całkowicie spłonęły. Sterczą tylko kominy. Nad Dnieprem, którego szerokość wynosi tutaj najwyżej 50 metrów, wysadzono w powietrze wszystkie domy za wyjątkiem jednego, który Niemcy zdobyli niespodziewanie.

Kłamliwe wyznanie sowieckiej agencji

BERLIN, 14 sierpnia. DNB donosi: Sowiecka agencja informacyjna w końcu zdecydowała się przyznać, że Smoleńsk jest w rękach niemieckich. Ale usiłowała swe przyznanie się osłonić kłamstwem, że Smoleńsk został opuszczony dopiero przed paru dniami.

Pierwsza uroczystość doroczna po wyzwoleniu się z ucisku bolszewickiego

W dniu wczorajszym przypadło święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, uroczyście obchodzone przez Kościół Katolicki. Bolszewicy w czasie swego panowania znieśli wszystkie święta kościelne od wieków obchodzone w naszym kraju, ludność jednak w dalszym ciągu w te dni tłumnie zapełniała świątynie, za wyjątkiem tych, którzy byli zmuszeni do pracy. Uroczystość wczorajsza była pierwszym świętem dorocznym, obchodzonym po wyzwoleniu się z ucisku bolszewickiego. Na nabożeństwach w kościołach zgromadziły się znacznie większe tłumy wiernych, gdyż wzięli udział w modlitwie pracownicy, których już nikt nie zmusza do pracy w święto.

Na ulicach miasta ruch był cokolwiek mniejszy, niż w inne dni świąteczne, ponieważ piękna pogoda słoneczna, potęgująca nastrój świąteczny wywabiła za miasto wielu pragnących skorzystać z przyjemności kończącego się lata.

RADIO

SOBOTA, 16 sierpnia 1941 r.

6.55—Chorał, sygnał czasu. 7.60—Wiadomości w jęz. niemieckim. 7.10—Wiadomości w jęz. litewskim. 7.35 — Muzyka poranna. 12.00—Sygnał czasu, muzyka popołudniowa. 12.15—Komunikaty dla rolników w jęz. polskim i litewskim. 12.30 — Wiadomości w jęz. niemieckim. 12.45 — Koncert. 13.00 Wiadomości w jęz. litewskim. 13.15 — Wiadomości w jęz. polskim. 13.30 — Muzyka obiadowa. 14.00 — Wiadomości w jęz. niemieckim. 14.15 —Muzyka. 15.00 — Dyktando wiadomości w jęz. niemieckim. 15.30—Wiadomości w jęz. białoruskim. 17.00 — Wiadomości w jęz. niemieckim. 17.15 Koncert muzyki popularnej. 17.45 Wiadomości w jęz. litewskim. 18.00 — Wiadomości w języku polskim. 18.15 Słynni tenorzy. 18.30 Koncert muzyki lekkiej. 19.00 Sprawozdanie z frontu w jęz. niemieckim. 19.30 Komentarze do komunikatu niemieckich sił zbrojnych, w języku niemieckim. 19.40 Gazetka radjowa i przegląd polityczny w jęz. niemieckim. 20.15 — Koncert z utworów Griega w wyk. wileńskiej orkiestry mandolinistów pod kier. W. Szczepańskiego. 21.00— Wiadomości w języku litewskim. 21.15 — Wiadomości w języku polskim. 21.30 — Wiadomości w języku rosyjskim. 21.45—Koncert reklamowy. 22.00 — Wiadomości w języku niemieckim. 22.15 — Muzyka taneczna. 22.55 — Sygnał czasu, zakończenie programu.

Z dnia

16 sierpnia SOBOTA Joachima, Rocha

— DYŻURY APTEK MIEJSKICH. W bieżącym tygodniu dyżurują apteki: Apteka Nr. 2 Gedymino (b. Mickiewicza) 27.
„ Nr. 18 Užupio (Zarzeczna) 20
„ Nr. Didžioju (Wielka) 53
„ Nr. Algirdo (b. Piłsudskiego) 30
Apteka na ul. Savanorių aleja (b. Legionowa) 16.
„ na ul. Vytauto (Witoldowa) 22
„ ul. Antakalnio (Antokolska) 42
„ na ul. Naugarduko (Nowogródzka) 89
oraz apteka Nr. 16 na ul. Kalvarios (Kalwaryjska) Nr. 31.

— PRZENIESIENIE DEPARTAMENTU GOSPODARKI LEŚNEJ Z WILNA DO KOWNA. Były Komisariat Leśny, ostatnio przemianowany na Departament Gospodarki Leśnej, decyzją władz zwierzchnich, zostaje z Wilna przeniesiony do Kowna.

Przeprowadzka urządzeń biurowych departamentu, rozpoczęta została w dniu wczorajszym.

— KARY ZA POBIERANIE WYGÓROWANYCH CEN. Organy administracyjne skazały na kary grzywny i aresztu następujące osoby: Zukauskiene Jadwiga na 200 rubli grzywny, lub na 12 dni aresztu, Padelisiene Marija na 150 rubli lub 10 dni, Kolpakauskas Juozas na 200 rb. lub 15 dni, Petrauskas Stasys na 500 rubli lub 20 dni aresztu, Kazlaitis Stasys na 150 rubli lub na 10 dni; Aleknaite Malwina na 200 rubli lub na 12 dni, Dziunkowska Zofia na 150 rubli lub 10 dni, Makarewicz Jan na 200 rubli lub na 12 dni aresztu oraz szereg innych osób. Wszyscy ukarani uprawiali spekulację przez pobieranie nadmiernie wygórowanych cen za artykuły pierwszej potrzeby.

— ODPRAWA ZARZĄDZAJĄCYCH I WŁAŚCICIELI DOMÓW. Organy zarządzające zwołują dzisiaj zebranie wszystkich zarządzających domów znacjonalizowanych oraz właścicieli domów prywatnych w lokalu biura paszportowego przy ul. Klajpedos (Żeligowskiego 4).

Administratorom zostaną doręczone potrzebne dla uzyskania dowodów — ankiety, oraz wyjaśniony tryb postępowania przy uzyskaniu przez lokatorów dowodów tożsamości.

Poszukiwanie zaginionych

Łaskawe informacje o losie Leszka Zawiszy, b. pracownika Komitetu Uchodźców, który był zaaresztowany w dniu 16 kwietnia br. i osadzony w NKWD, a następnie na Łukiszkach — bardzo proszę skierować pod adres Skapo gv. (Skopówka 9—2) Jastrzębscy.

Ktoby wiedział coś o losie Tadeusza Zielińskiego, aresztowanego 2 kwietnia 41 r. przez NKWD i wywiezionego 23 czerwca 41 r. z „Łukiszek“, proszony jest o udzielenie informacji rodzinie pod adresem: Wilno, Polocko g-ve (Połocka) Nr. 1 m. 1 — Czerniatowicz.

Ktoby wiedział o losie syna mego Butrymowicza Henryka, wywiezionego z folwarku „Łubianka“, oszmiańskiego powiatu, w marcu rb. proszony jest o powiadomienie ojca: Wilno, Bistryčios (Bystrzycki zauł.) Nr. 8 m. 1.

Żona prosi o wiadomości o swym mężu Antonim Runowiczu, lat 44, więźniu politycznym, osadzonym w więzieniu w Wilejce Powiatowej, którego dnia 24 czerwca 41 r. wywieziono z Wilejki w kierunku Mińska, a dnia 26 czerwca 41 r. widziano go pod Borysławem.

Irena Runowiczowa, Oszmiana, ul. Holszańska 15 lub Stefania Runowiczowa w Wilnie, Igno Danilevičiaus g. (Śniegowa) Nr. 8 m. 2.

Więźniów politycznych z Wilejki Powiatowej proszę o podanie jakichkolwiek wiadomości o więźniu Władysławie Luro, b. dyrektorze gimnazjum w Staro - Święcianach, aresztowanym we wrześniu 1939 r. Wiadomości podać: ul. Olandu (Holendernia) 9 m. 1. Józef Bielous.

Ktoby wiedział coś o losie Ignacego Kozubskiego, s. Aleksandra więźnia politycznego aresztowanego dnia 1 kwietnia 1940 r. w Głębokiem proszony jest o udzielenie informacji siostrze Ukmerges (Wiłkomierska) 165.

„ODESSA — SOWIECKA DUNKIERKA“

SZTOKHOLM, 14. 8. DNB donosi: Według podanego przez „Dagens Nyheter“ komunikatu „United Press“, poinformowane wojskowe koła brytyjskie uważają sytuację sowieckich wojsk na wschodnim froncie za bardzo poważną.

W szczególności powiedziano w tym komunikacie, że dobrze poinformowane brytyjskie koła wojskowe oświadczyły, iż niemiecka ofenzywa na Ukrainie przybrała takie rozmiary, że jest rzeczą problematyczną, czy sowieckie dowództwo naczelne będzie w możliwości uzupełnić straty w ludziach i materiale, jakie poniosły na tym odcinku frontu wojska sowieckie. Niemieckie uderzenie na Ukrainie stwarza sytuację bardzo poważną.

Cała prasa szwedzka jest w swych tytułach pod znakiem zwycięskiego pochodu wojsk niemieckich na Ukrainie, przyczym podkreśla się, że bolszewicy znajdują się pod Odessą w niebezpieczeństwie przeżycia sowieckiej Dunkierki.

Na drodze ucieczki do Mikołajewa

BERLIN, 14. 8. (PK) DNB donosi: Niemiecki zmotoryzowany batalion piechoty, który 13. 8. zaatakował drogę uciekających w kierunku Mikołajewa bolszewików, przeciął uciekającym drogę i zmusił ich do walki.

— „Jak jakaś głodowa demonstracja wyglądał ten długi, nędzny pochód bolszewików, który całkowicie rozluźnił się i bez żadnej dyscypliny toczył się naprzeciw nam po rozjeżdżonej drodze“, — tak meldował niemiecki dowódca batalionu. — „Na czele toczył się dwudziestotonowy czołg, za którym jechało zwolna kilka czterdziestotonowych olbrzymów. Coraz bardziej zbliżały się kolosy ku naszym dobrze zamaskowanym pozycjom, które urządziliśmy w gęstych zaroślach wzdłuż drogi. Widocznie bolszewicy nie przypuszczali, żeby szybkie niemieckie oddziały mogły posunąć się już tak daleko. Okropny strach opanował bolszewików kiedyśmy otworzyli silny ogień z dział przeciwczołgowych, karabinów maszynowych i miotaczy granatów. Panikę, jaka wybuchła wśród bolszewików, wykorzystały dwie kompanie batalionu, aby rozpierzchłe oddziały okrążyć i po krótkiej, lecz ciężkiej walce, zdruzgotać. W tym czasie nasze działa przeciwczołgowe skutecznie biły w sowieckie kolosy pancerne. Wszędzie na drodze i na krwią zabarwionych polach zbożowych stały dymiące wraki czołgów. Z otworów na wieżach czołgów i z punktów strzeleckich sączyły się gęste chmury dymu. Niektóre z ciężkich olbrzymów były w środku literalnie posiatkowane. Sowiecka zieleń maskująca pozycje zabarwiła się od ognia i upału na bronzowo. Cały odcinek nosił ślady stoczonej tutaj walki. Zabici żołnierze sowieccy pokryli pole walki, broń ich leżała szeroko rozrzucona, a z przewróconych samochodów transportowych buchały płomienie, podsycane materiałem palnym. Były to ślady zniszczenia uciekających tędy szczątków sowieckich wojsk.

Nocny pościg przez pola Ukrainy

BERLIN, 14. 8. (PK). DNB donosi: Dzięki swemu dzielnemu zbrojnemu wyczynowi niemiecki oddział piechoty zmusił 13. 8. do milczenia jedno sowieckie działo, mające osłaniać na południowym froncie cofanie się sowieckich wojsk. Pod osłoną nocy niemieccy żołnierze przedzierali się przez wysokie pola kukurydzy, aby zakraść się pod działo, którego stanowisko można było poznać po ogniu wylotowym. Gdy natknęli się na sowieckie straże, które zmietli ogniem karabinowym, sowieccy kanonierzy zostali tym ostrzeżeni tak, że zmienili stanowisko swego zmotoryzowanego działa. Ten nocny pościg przez pola Ukrainy trwał kilka godzin. Wreszcie niemieccy żołnierze zbliżyli się do działa na odległość 500 m., momentalnie ustawili miotacze granatów i w ciągu pięciu minut dawano w kierunku działa strzał po strzale. Zanim znacznie mniej ruchliwe sowieckie działo mogło wziąć pod bezpośredni obstrzał piechotę, znajdowali się już niemieccy żołnierze przy dziale, a obsługa została zabita.

Teraz była droga wolna, a pościg za największym wrogiem prowadzono dalej.

Adres Redakcji i Administracji: Wilno ul. Gedymina 11-a 1 piętro). Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od 12—14. Administracja czynna od 9—17 (oprócz niedziel i świąt)
Ceny ogłoszeń: Wiersz milimetrowy 1 szpalt. na 4 str. — 1 rb Drobne do 10 słów — 5 rb., następne słowo — 50 kop. Stronica ma 8 szpalt. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Państwowa Drukarnia Nr. 1 Wilno. Wydawca — redaktor: Czesław Ancerewicz.